

Połączyła nas współpraca..

Podczas realizacji mini projektu *Śladami polskich legend* klasy piąte pracując w grupach tworzyły teksty legend, co okazało się nie tylko doskonałą zabawą, jak również okazją do zorganizowania konkursu *Najciekawsza legenda*.

Tym razem prace oceniali starsi koledzy i koleżanki z klas szóstych. I tak ku totalnemu zaskoczeniu uczniów klas 5. **zwyciężyła legenda** [tematycznie związana z edukacją]

Król Stefan i jego pierwsza szkoła – Gr. II z klasy 5a [Marcel Górecki, Paweł, Jagoda Szpiter i Marcela Zimna]

II miejsce – legenda Grupy *Górnik Team* „Kołodziej Adam” autorami, której są: Mateusz Grzywa, Jakub Gontarek, Konrad Ostrowski, Filip Wróbel, Aleksandra Wróblewska] z 5b

III miejsce – *Legenda o Wronołaku* [Hanna Jasińska, Mateusz Jurczyk, Jagoda Kłak, Robert Kudła, Miłosz Szymaczak] z 5a

Tak wyglądają wyniki głosowania.

legenda nr 1 – 4pkt

legenda nr 2 – 4 pkt

legenda nr 3 – 8 pkt

legenda nr 4 – 11 pkt (II miejsce)

legenda nr 5 – 9 pkt (III miejsce)

legenda nr 6 – 1 pkt

legenda nr 7 – 1 pkt

legenda nr 8 – 16 pkt (I miejsce)

Oto wypowiedzi samych autorów legend:

Praca w grupach bardzo mi się podobała, ponieważ można był połączyć swe siły oraz ruszyć swoją wyobraźnię. Moja grupa bardzo dobrze się zgrała i potrafiła współpracować.

(Jagoda Szpiter)

Wszyscy bawiliśmy się świetnie, było śmiesznie. Każdy mógł dodać odrobinę swojej fantazji.

(Hanna Jasińska)

Lepiej się poznaliśmy oraz wszyscy dobrze pracowali i nie było tak, że nikt nic nie robił.

(Paweł Kominiak)

Prace uczniów w załącznikach oraz na półpiętrze SP3 – poniżej pracowni 40 [tablica Szkolnego Zespołu Wspierania Uzdolnień]

Starszym uczniom z klas szóstych i p. Iwonie Pierzchale dziękujemy za współpracę

Klasy piąte wraz z p. Beata Krzywicką

I miejsce:

„ Król Stefan i jego pierwsza szkoła ”

Kiedys w pewnej wsi mieszkał król o imieniu Stefan Zenon I. Był on bardzo dobrym władcą, stawiał sprawiedliwe wybory i każdy mieszkaniec go wielbił. Pewnego słonecznego ranka wybrał się na przechadzkę po swej spokojnej wsi. Zobaczył jak chłopcy uczą się paść owce, postanowił stworzyć instytut, w którym chłopcy nauczą się pisać, czytać oraz mnóstwa innych potrzebnych do życia umiejętności. Zlecił więc to zadanie swym budowlańcom. Oni zaś zafascynowani tym pomysłem z chęcią każdego ranka wstawali bardzo wcześnie i brali się do pracy. Po kilkunastu latach skończyli swą mozolną pracę, a do szkoły zakupowano nowy sprzęt. Po wyposażeniu wszystkich pomieszczeń zaczęto zapisy do pierwszej w tym rejonie szkoły, wszyscy chcieli się uczyć zamiast paść owce. Inni władcy też zechcieli mieć szkoły w swych miastach. Tak powstała nasza szkoła jak zresztą i inne. Przez to wydarzenie świat bardzo się zmienił, oczywiście na lepsze. Dziś trudno jest wyobrazić sobie wstawać rano i paść owce zamiast chodzić do szkoły czy też do pracy.

Grupa 2 :Jagoda Szpiter, Marcela Zimna, Paweł Kominiak, Marcel Górecki.-5a

Jakub Gontarek, Konrad Ostrowski, Filip Wróbel, Mateusz Grzywa, Aleksandra Sarwaryn

„Kołodziej Adam”

Dawno, dawno temu za ośmioma górami i siedmioma rzekami żył sobie kołodziej Adam, który mieszkał sam w wielkim domu, na terenie Złotoryi.

Pewnego razu przyszła do niego sama śmierć, aby poprosić go o wyrobienie kół do jej powozu zguby. Jednak Adam odmówił, ponieważ wiedział, że będzie to zgubne dla pobliskich kupców, których dusze ona uwielbiała. Kołodziej jednak wiedział, że to zło wcielone zemści się na nim. Pewnego razu kiedy Adam przejeżdżał przez pobliskie Jerzmanice, śmierć kazała krukowi rzucić na kołodzieja lawinę skalną. Człowiek ten nie przeżył, a w miejscu jego śmierci powstały tak zwane „Krucze Skąły”.

GÓRNIK TEAM

„Legenda o wronołaku”

W średniowieczu, w pewnym mieście, które nazywało się Pocięszyn ludziom wiodło się dobrze. Do czasu, kiedy w jaskini znaleziono wronołaka. Potwór miał głowę wrony, ciało wilka i skrzydła. Potrafił przemawiać ludzkim głosem i zmieniać twarz na ludzką. Był bardzo mądry i potrafił dobrze się zakamuflować. Kradł mieszkańcom cenne przedmioty i plony oraz zabijał zwierzyne.

Król Janusz Pędzel III był bardzo przerażony. Temu, kto uratowałby miasto, miał oddać cały majątek. Było wielu chętnych, ale wszyscy polegli, gdyż bestia rozszarpała ich swoimi szponami.

Pewnego razu wieśniak Skien miał ochotę uratować mieszkańców. Młody chłopak był bednartnikiem i zarabiał niewiele. Mimo to nie zależało mu na pieniądzach, tylko na szczęściu. Wieczorem, bez wiedzy króla udał się do jamy strasznego stwora. Nie miał żadnej broni, ale walczył do utraty tchu. Gdy już był bliski śmierci, zjawił się anioł na pegazie. Uratowali chłopaczkę i pokonali potwora.

Król był bardzo wdzięczny Skienowi, a ten znalazł miłość swojego życia. Kilka lat później wziął ślub z córką króla Janusza. Mieli trzech synów i jedną córkę, którą na cześć anioła nazwali Anielą. Tak powstało to imię.

Hanna Jasińska

Mateusz Jurczyk

Jagoda Kłak

Robert Kudła

Miłosz Szymczak, kl.5a